



Nie wejdą do szkół
w czasie lekcji - **s. 5**



Kolejne boisko na terenach
wiejskich - **s. 6**



Zmiany na Cmentarzu
Komunalnym - **s. 7**



Relacja z dożynek
w Lenartowicach - **s. 10-11**



Wielofunkcyjne Centrum Rozwoju gotowe. Prawie.

Zakończyła się budowa nowego Wielofunkcyjnego Centrum Rozwoju w Pleszewie u zbiegu ulic Ogrodowej i Kolejowej. Ale Compact Lab Pleszew to dopiero zamknięty budynek w tak zwanym stanie deweloperskim. Aby zaczął funkcjonować, potrzeba jeszcze sporo czasu i pracy.

- *Przechodzimy teraz do etapu drugiego, czyli będziemy wykańczać budynek i wyposażać w środku. Planujemy, że zajmie to kolejny rok* - informuje Andrzej Jędruszek, zastępca burmistrza. Tymczasem uchylamy rąbka tajemnicy i prezentujemy, jak będą wyglądać wnętrza. Szczegóły na **s. 3.**

Foto (UMiG Pleszew) Wizualizacje (WILLOVEDESIGN)



Jedyna taka klasa w Polsce

Zielona klasa to nowe miejsce na mapie Pleszewa. Powstała przy jednej z pleszewskich szkół. - *Jest to jedyne w okolicy, ale myślę że też i w całym kraju miejsce, gdzie uczniowie mogą uczyć się na zewnątrz, w bezpośrednim otoczeniu przyrody. To miejsce doświadczania, odpoczynku, relaksu i edukacji poprzez obserwacje i odczucia* - tłumaczy Izabela Świątek, zastępca burmistrza Pleszewa.

Jak wygląda kolejna nowość w pleszewskiej edukacji? Odpowiedź na **s. 5.**

Foto (UMiG Pleszew)



Wydział Ochrony Środowiska zmienił siedzibę

Wydział pleszewskiego ratusza, w którym m.in. mieszkańcy załatwiają sprawy związane z wycinką drzew czy dofinansowaniem z programu „Czyste Powietrze”, zmienił swoją siedzibę. Teraz jest jeszcze bardziej dostępna, także dla osób z niepełnosprawnościami.

Do tej pory Wydział Ochrony Środowiska funkcjonował przy Placu Kościelnym 1, w tym samym budynku co Straż Miejska i Prokuratura Rejonowa. Teraz urzędników należy szukać przy Placu Powstańców Wlkp. 2.

Wydział został przeniesiony, by zapewnić większą dostępność dla klientów. – W ramach naszego wydziału funkcjonuje także punkt informacyjny Czystego Powietrza, co wiąże się z częstymi wizytami osób starających się o dofinansowanie. Pomieszczenia w budynku przy Placu Kościelnym były niewystarczające do komfortowej i profesjonalnej obsługi klientów – tłumaczy kierownik

Marta Chrzanowska. Ponadto nowa siedziba spełnia odpowiednie warunki dostępności dla osób z niepełnosprawnościami. Jest też duży parking.



Parowóz wraca na tory!

Do Pleszewa zawitał legendarny parowóz z bazy SKPL w Zbiersku. Obecnie lokomotywa stacjonuje w warsztacie pleszewskich kolejarzy, którzy z pasją i zaangażowaniem dbają o zachowanie dziedzictwa naszej wąskotorówki. Czy wyjedzie na tory?

Zabytkowy parowóz ma ciągnąć turystyczne wagoniki, które w okresie Świąt Bożego Narodzenia kursują jako atrakcja na trasie Pleszew–Kowalew. To nie lada gratka dla miłośników kolei, rodzin z dziećmi oraz wszystkich, którzy z sentymentem wspominają czasy, gdy z Pleszewa do Krotoszyna kursowały parowe składy wąskotorowe. Co ciekawe, to właśnie taka sama lokomotywa prowadziła pociągi na tej trasie aż do lat 70. XX w.

Prowadzenie parowozu wymaga

dużego doświadczenia i precyzji. Maszyniści z odpowiednimi uprawnieniami muszą zadbać m.in. o obsługę kotła, rozpalenie paleniska oraz utrzymanie odpowiedniego ciśnienia podczas jazdy. Dzięki ich pasji i wiedzy możliwe jest zachowanie ducha dawnego kolejnictwa i przekazanie go kolejnym pokoleniom.

Dokładny termin kursów zostanie ogłoszony w grudniu. Atrakcja jest możliwa dzięki dobrej współpracy z SKPL, które obsługuje kolej w Pleszewie.



Foto (R.K. Urbaniak)

Duże emocje wokół nowych znaków

Przy przejazdach kolejowych w mieście pojawiło się nowe oznakowanie. Postawienie STOP-ów było konieczne ze względu na dostosowanie się do przepisów prawa. I choć mają zwiększyć bezpieczeństwo, wywołały wielkie emocje wśród mieszkańców i kierowców. Dlaczego powstały i co będzie z nimi dalej?

Budzące kontrowersje znaki to STOP-y, które pojawiły się przy przejazdach kolejowych na Al. Wojska Polskiego oraz ul. Piaski w Pleszewie. Decyzja o ich ustawieniu podyktowana była kontrolą Urzędu Transportu Kolejowego w spółce SKPL, która wykazała błędne oznakowanie przejazdów. – Otrzymaliśmy zalecenia pokontrolne, które nakładają na zarządcę drogi, czyli w tej sytuacji Miasto i Gminę Pleszew, obowiązek ustawienia znaków STOP wymaganych dla przejazdów kolejowo-drogowych kat. D – informuje Anna Skibińska, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej ratusza. W podobnej sytuacji znalazło się Starostwo Powiatowe, które takie oznakowanie wprowadziło w Kowalewie przy drodze powiatowej.

Zmiana wywołała niemałe kontrowersje i emocje wśród mieszkańców i kierowców, mimo że ma zwiększyć



bezpieczeństwo w obrębie przejazdów. – Jako zarządcą drogi bezwzględnie musimy dostosować się do przepisów, jednak widząc, jak problematyczną kwestią się to stało, wystąpiliśmy z propozycją spotkania i omówienia możliwości zmian z przedstawicielami spółki SKPL. Czekamy obecnie na odpowiedź na skierowane przez nas pismo – komentuje burmistrz Arkadiusz Ptak.

Sprawdźcie, co o tej sprawie myślał internauci:

Wybrane komentarze z Facebooka (pisownia oryginalna)

Z całym szacunkiem Pani Burmistrzu, ale MUSIMY to znaleźć rozwiązanie problemu, który powstał. Czy zatem jest sens puszczać tę kolejkę dalej, skoro więcej ludzi stoi w korkach w ciągu jednej godziny, niż przez cały dzień kursuje (obecną) trasą? Nic nie musimy. Warto poszukać innych rozwiązań. (Karina Pluta)

Nie no przyzwyczaić się ze będzie się stało w korku 15 min. Zamiast płynnie przejechać. Żeby 1 osoba czy dwie mogły kawalek przejechać się bana. Jeśli już tak ma być to jakaś sygnalizacja świetlna na czas przejazdu i tyle. A nie paraliż połowy miasta. Zresztą na lipowej tak samo. (Bartosz Markowy)

Witam Moim zdaniem na każdym przejeździe powinna stanąć rogatka koszt większy ale rozwiązanie słuszniejsze i bezpieczniejsze A te wszystkie stopy na tych przejazdach to tylko korki w mieście i więcej pracy dla policji (Mariusz Adamski)

Może warto przestawić trochę te czarne wagony które stoją blisko skrzyżowania i utrudniają widoczność. (Tomek Duczmal)

Moim zdaniem te znaki stop są za wysokie mogły być troszkę niżej zamontowane (Mateusz Makowiecki)

Niech sobie zapory założą i sygnalizację. Koło Kauflanda ta niedochodowa kolejka mało wypadków spowodowała. A teraz pół miasta blokuje. Na targowej wagony stoją i ograniczają widoczność jadącym od strony ronda. Nikt się tym nie interesuje. Żalotne i żenujące (Marcin Cierniak)

Ludzie z zewnątrz zdecydowali a nam utrudnia to życie codzienne. Panie Burmistrzu, w godzinach szczytu ulica jest zakorkowana do samego cmentarza, wyjechać z Podgórnej, z przedszkola czy parkingu przy Aldi graniczy z cudem, trzeba liczyć na dobry gest kierowców w korku. Jest jakiś sposób żeby zlikwidować te znaki? Tyle lat ich nie było... (Marzena Nawrocka)

Wystarczy zainstalować odpowiednią sygnalizację świetlną i po sprawie przecież takiej częstotliwości przejazdów kolejni nie ma a w tym przypadku za chwilę zaczną się pukać - warto się nad tym zastanowić (Andrzej Naleziński)

Wielofunkcyjne Centrum Rozwoju gotowe. Prawie.

Zakończyła się budowa nowego Wielofunkcyjnego Centrum Rozwoju w Pleszewie u zbiegu ulic Ogrodowej i Kolejowej. Ale Compact Lab Pleszew to dopiero zamknięty budynek w tak zwanym stanie deweloperskim. Aby zaczął funkcjonować, potrzeba jeszcze sporo czasu i pracy.

- Przechodzimy teraz do etapu drugiego, czyli będziemy wykańczać budynek i wyposażać w środku. Planujemy, że zajmie to kolejny rok – informuje Andrzej Jędruszek, zastępca burmistrza. Centrum zacznie zatem funkcjonować nie przed, niż od stycznia 2027 r.

Warto przypomnieć, że będzie to zupełnie nowe miejsce na mapie Pleszewa podzielone na trzy strefy. Jedną z nich będzie inkubator przedsiębiorczości z przestrzenią co-workingową, którą będą mogli wykorzystywać młodzi przedsiębiorcy startujący z własnymi biznesami lub ci, którzy po prostu potrzebują biurka do pracy. Kolejną będzie hotel z 34-pokojami w różnych

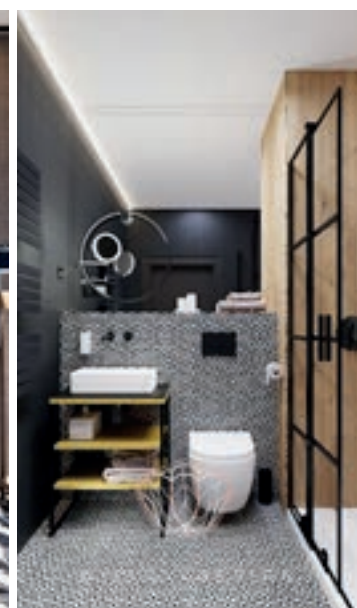
konfiguracjach. Całość uzupełni ogólnodostępna restauracja oraz zaplecze konferencyjne.

- Jest już koncepcja wystroju wnętrza pokoi hotelowych, korytarzy i recepcji hotelu. Nawiązuje oczywiście do kolejowego charakteru inwestycji, bo budynek jest spójny architektonicznie z istniejącymi po sąsiedzku biblioteką i Zajeżdżnią Kultury – tłumaczy Anna Bogacz, rzeczniczka ratusza. Teraz trwa etap opracowywania projektu, a następnie ruszą przetargi.

Na budowę Compact Labu samorząd otrzymał dofinansowanie w kwocie niemal 11 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych.



Foto (UMiG Pleszew) Wizualizacje (WILLOVEDESIGN)



Burmistrz na Sorbonie

- Miałem przyjemność siedzieć w sali, w której wykladała nasza rodaczka Maria Skłodowska-Curie – mówił Arkadiusz Ptak podczas wizyty na paryskiej uczelni, gdzie prezentował Pleszew jako miasto 15-minutowe.

Na zaproszenie prof. Carlosa Moreno – uznanego za jednego z czołowych ekspertów w dziedzinie urbanistyki i autora koncepcji „miasta 15-minutowego” na Sorbonę pojechał burmistrz Arkadiusz Ptak. W swoim wystąpieniu opowiedział o doświadczeniach Pleszewa w zakresie mobilności miejskiej, rewitalizacji przestrzeni publicz-

nych oraz rozwoju mieszkalnictwa.

- To wielkie wyróżnienie nie tylko dla mnie, ale przede wszystkim dla moich współpracowników i wszystkich, którzy z pasją pracują nad tym, by Pleszew był jeszcze bardziej przyjazny mieszkańcom. Nasze nowoczesne podejście do planowania przestrzennego i zrównoważonego rozwoju pokazują, że nawet mniejsze mia-

sta mogą być inspiracją dla świata jako przykład nowoczesnego podejścia do planowania przestrzennego i zrównoważonego rozwoju. – podkreślał w swoim wystąpieniu Arkadiusz Ptak.

Konferencja zgromadziła naukowców, urbanistów i samorządowców z różnych stron świata, którzy wspólnie debatowali o przyszłości miast w kontekście zmian klimatycznych, transportu i jakości życia mieszkańców.



Foto (UMiG Pleszew)

Kolejne OZE w gminie

Kolejne obiekty samorządowe zostały wyposażone w odnawialne źródła energii. Panele fotowoltaiczne zostały zamontowane w trzech miejscach w Pleszewie.

Samorząd od kilku lat systematycznie inwestuje w odnawialne źródła energii. Kolejne panele fotowoltaiczne zostały zamontowane na trzech publicznych budynkach: Przedszkola nr 2 "Miś Uszatek" w Pleszewie oraz na dwóch budynkach należących do Szkoły Podstawowej nr 3.

- Kontynuujemy ten proces, który rozpoczęliśmy kilka lat temu. Celem jest oczywiście ograniczenie kosztów energii elektrycznej. Produkowana na dachach naszych obiektów energia będzie wykorzystywana do bieżącego funkcjonowa-

nia, a co za tym idzie, będziemy zużywać mniej tej energii, którą zakupujemy od dostawców. Wiemy, że to się sprawdza, bo na kilku innych budynkach takie panele funkcjonują – tłumaczy zastępca burmistrza Andrzej Jędruszek.

To nie koniec tego typu inwestycji. Wkrótce fotowoltaika zostanie zamontowana także na budynku hali sportowej przy pleszewskiej „Jedynce” oraz na dachu sali sportowej przy Zespole Szkół Publicznych nr 2. Panele zostaną także dołożone na budynku Zajeźdni Kultury przy ul. Kolejowej.



Foto (UMiG Pleszew)

Kolorowa „Jedynka”

Budynek Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Pleszewie stał się niezwykle kolorowy. Nowy mural przyciąga wzrok i powoduje uśmiech na twarzy, ale także ma edukować.

Ogromne malowidło można podziwiać nad wejściem głównym do „Jedynki”. Jego autorem jest pleszewski artysta Sławomir Danielski. Mural ma przede wszystkim promować czytanie książek wśród najmłodszych. – To praca z cyklu „Trochę z innej bajki”. Pamiętajcie, żeby zarażać swoje dzieci czytaniem książek już od najmłodszych lat – mówi Sławomir Danielski. Dodatkowo artysta oznaczył drogę do przedszkola. Sponsorem tego wyjątkowego dzieła na szkole jest Rada Rodziców.

Pierwszy mural pleszewianina powstał na jednej ze ścian bloku u zbiegu ulic Poznańskiej i Lipowej przy drodze krajowej nr 12. To wizerunek Mariana Bogusza, pleszewianina, artysty malarza i grafika czasów awangardy. Pleszew posiada największą kolekcję jego dzieł, która jest wypożyczana przez galerie w całej Polsce.

Władze samorządowe mają plany, by murale pojawiły się także na budynkach innych szkół.



Foto (ZSP nr 1, UMiG Pleszew)

Łąkowa z dofinansowaniem

Samorząd modernizuje ul. Łąkową w Kuczkowie.

Prace mają zakończyć się w listopadzie. Jest dofinansowanie zewnętrzne.

- Każdego roku w budżecie Miasta i Gminy planując środki na modernizację dróg w pierwszej kolejności bierzemy pod uwagę te inwestycje, na które jest duża szansa pozyskać środki zewnętrzne. I tak się stało w przypadku ul. Łąkowej w Kuczkowie – tłumaczy zastępca burmistrza

Andrzej Jędruszek.

Łąkowa do tej pory była drogą gruntową. Już wkrótce na odcinku 400 m zostanie położony asfalt. Wykonane będą także pobocza, drenaż oraz remont rowów i przepustów.

Inwestycja jest realizowana dzięki

dofinansowaniu z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu w ramach Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. – Jak sama nazwa wskazuje to dotacja celowa, którą można przeznaczyć wyłącznie na drogi dojazdowe do gruntów rolnych. Na drogę w Kuczkowie udało się pozyskać ponad 140 tys. zł – tłumaczy Anna Skibińska, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej ratusza.



Foto (T. Reimann)

Jedyna taka klasa w Polsce

W jednej z pleszewskich szkół podstawowych powstała nowość na skalę kraju. Zielona klasa to nauka, doświadczanie świata, ale i relaks na świeżym powietrzu. – *Szkoła nie musi być nudna, ma inspirować i pozwalać uczyć przez doświadczanie. My to naszym uczniom umożliwiamy* – mówi Izabela Świątek, zastępczyni burmistrza odpowiedzialna w gminie za oświatę.

Zielona klasa to nowe miejsce na mapie Pleszewa. Powstała przy Szkole Podstawowej nr 3 w Pleszewie. Przy, ponieważ obiekt zlokalizowany jest na zewnątrz, obok boiska sportowego. – *Jest to jedyne w okolicy, ale myślę, że też i w całym kraju miejsce, gdzie uczniowie mogą uczyć się na zewnątrz, w bezpośrednim otoczeniu przyrody. To miejsce doświadczania, odpoczynku, relaksu i edukacji poprzez obserwację i odczucia* – tłumaczy Izabela Świątek, zastępcza burmistrza Pleszewa.

Zielona klasa to wielka wiata wyposażona w wygodne pufy, fotele, huśtawki i hamaki, by dzieci i młodzież mogły w spokoju obserwować otaczający ich świat. Wokół posadzono mnóstwo zieleni. Zastosowano eko-rozwiązania, jak na przykład zbiorniki na deszczówkę. Nieopodal klasy są także hotele dla owadów. Lekcje mogą się odbywać na hamakach lub pufach lub też przy ławkach szkolnych. Wszystko zależy od koncepcji i pomysłowości nauczyciela. Całość chroniona jest monitoringiem. Nauczyciel prowadzący lekcje ma do dyspozycji sprzęt, który po zakończonych zajęciach jest bezpiecznie chowany do kontenera magazynowego.



Obiekt został oficjalnie oddany dzieciom i nauczycielom podczas rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Bardzo przypadła im do gustu. – *Bardzo mi się podoba. Myślę że to jest taka nowość i nigdy czegoś takiego nie było w naszej szkole, więc myślę że to bardzo fajny pomysł mieć lekcje na świeżym powietrzu, gdy jest ciepło* – mówi Antonina Juszcak z pleszewskiej „Trójki”. – *Siedzimy na świeżym powietrzu, dotleniamy się i spędzamy bardzo fajnie czas. Akurat mamy tutaj historię, rozwiązujemy gry i układamy historyczne puzzle* – dodaje Zofia Gwiazda.

Cały obiekt powstał we współpracy z lokalnymi firmami - od projektu budowlanego po zieleni. Większość kosztów budowy to dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, a wyposażenie zakupiła rada rodziców szkoły. – *Podeszliśmy do tematu odważnie i innowacyjnie. Ale mieliśmy też duże wsparcie rady rodziców szkoły. Będziemy obserwować, jak się ta nowość przyjmie i myśleć o stworzeniu takich w innych szkołach* – podsumowuje inwestycję Arkadiusz Ptak, burmistrz Pleszewa.

Foto (UMiG Pleszew)

Nie wejdą do szkoły

Pleszew stawia na bezpieczeństwo najmłodszych mieszkańców. Placówki oświatowe prowadzone przez samorząd zostały wyposażone w systemy monitorowania wejść do budynku. Teraz na teren placówki w czasie trwania lekcji nie dostanie się nikt przypadkowy.

Pod koniec wakacji w placówkach oświatowych prowadzonych przez Miasto i Gminę Pleszew pojawiły się nowe urządzenia monitorujące wejścia do budynku. To nowoczesny system blokujący drzwi od zewnątrz, aby nikt przypadkowy nie dostał się na teren budynku bez weryfikacji. Przy głównych wejściach do budynków znajdują się wideofony, dzięki

którym pracownicy sekretariatu widzą, kto chce wejść.

– *Chodzi o bezpieczeństwo naszych najmłodszych mieszkańców, aby nikt obcy nie znajdował się na terenie szkoły czy przedszkola. O godzinie 8:00 po rozpoczęciu lekcji drzwi do budynku są zamykane, a o każde wejście należy „poprosić” przez wideofon, który obsługuje sekretariat.*

W czasie przerw drzwi są odblokowane, a porządku pilnuje nauczyciel dyżurujący. – tłumaczy Izabela Świątek, zastępczyni burmistrza. Nowość obowiązuje już od nowego roku szkolnego w każdej szkole i przedszkolu prowadzonym przez Miasto i Gminę Pleszew.

System monitorowania wejść do budynku powstał w jednostkach z inicjatywy samorządu MiG Pleszew, który w całości sfinansował inwestycję ze środków własnych. Koszt wszystkich urządzeń to ponad 100 tysięcy zł.



Foto (UMiG Pleszew)

Sportowy prezent dla najmłodszych

Uczniowie szkoły w Kuczkowie i mieszkańcy okolicznych miejscowości mogą już korzystać z nowego profesjonalnego boiska. Jest to kolejne miejsce na terenach wiejskich wspierające aktywność i zdrowy styl życia.

Wielofunkcyjne boisko w Kuczkowie zostało oddane do użytku zaraz po rozpoczęciu nowego roku szkolnego. Mieszkańcy sołectwa oraz okolicznych wiosek mogą je wykorzystywać na wiele sposobów od gry w piłkę nożną i ręczną, przez siatkówkę i koszykówkę, po unihokeja.

- Oddaliśmy dzieciom do użytku wielofunkcyjne boisko z nawierzchni poliuretanowej. Mam nadzieję, że będzie ono jeszcze bardziej motywowało do aktywności i uprawiania sportu. Powstawanie takich miejsc jest ważne nie tylko w mieście, ale również na terenach wiejskich, co systematycznie realizujemy – mówi burmistrz Pleszewa Arkadiusz Ptak. Budowę boiska udało się zrealizować w 3 miesiące. Koszt to ponad 700 tysięcy złotych z budżetu MiG Pleszew.

Warto wspomnieć, że w ciągu ostatnich kilku lat podobne boiska powstały w Bronowie, Grodzisku, Sowinie Błotnej i Taczanowie Drugim.



Foto (UMiG Pleszew)

Ponad 100 tys. zł dla działkowiczów

Osiem Rodzinnych Ogrodów Działkowych otrzymało wsparcie finansowe od samorządu Miasta i Gminy Pleszew. Kasa będzie przeznaczona na remonty istniejącej infrastruktury i remonty. Które ogrody skorzystają?

O dofinansowanie z budżetu MiG Pleszew może wnioskować każdy Rodzinny Ogród Działkowy z terenu gminy Pleszew. W tym roku wnioski o dotację złożyło 8 prezesów ROD i wszystkie otrzymały pieniądze. – Jest to kwota 5 tys. zł w ramach dotacji celowej lub sfinansowanie wkładu własnego, jeśli ogród stara się o kasę z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego – tłumaczy Marta Chrzanowska, szefowa Wydziału Ochrony Środowiska ratusza.

I tak oto osiem ogrodów poprawi swoją infrastrukturę i tym samym komfort działkowiczów. ROD im. Powstańców Wlkp. przy ul. Prokopowskiej w Pleszewie przeznaczy pieniądze na modernizację i naprawę alejek ogrodowych oraz wymianę ogrodzenia zewnętrznego. Ogrodzenie i bramę wjazdową wymieni także ROD im.

Ks. Kazimierza Niesiołowskiego. Nowe ogrodzenie zyska również ROD im. „Urbańskiego – Kalina” przy ul. Kaliskiej. ROD im. Wojska Polskiego przy ul. Armii Poznań oraz ROD im. 1000-lecia Państwa Polskiego przy ul. Lipowej zmodernizują place zabaw, a ogród im. Adama

Mickiewicza przy ul. Wierzbowej zakupi nowe huśtawki, ale i lampy solarne oraz naprawi nawierzchnię alejki. Z nowej sieci wodociągowej będą mogli wkrótce korzystać działkowicze z ROD im. Tadeusza Kościuszki. Kasę otrzymał także ROD im. Powstańców Pleszewskich przy ul. Bałtyckiej na naprawę zniszczonej infrastruktury ogrodowej.

Warto dodać, że na terenie Miasta i Gminy Pleszew funkcjonuje 12 ogrodów zajmujących powierzchnię ponad 47 ha.



Foto (UMiG Pleszew)

Nowy, a jak stary

W parku leśnym Planty pojawił się nowy drewniany mostek. Zastąpił stary, który nie wytrzymał próby czasu.

Niestety przez jakiś czas przeprawa przez staw na końcu parku leśnego była niemożliwa. Drewniany mostek spróchniał i trzeba było go wymienić. Nowy mostek w Plantach wygląda identycznie jak poprzedni.

Obiekt wykonała lokalna firma stolarska. Przeszedł chrzest bojowy podczas jubileuszowego Biegu Przemysław, kiedy przebiegło przez niego ponad 400 biegaczy. Z biegiem czasu będą wymieniane kolejne elementy parkowej infrastruktury.



Foto (UMiG Pleszew)

Kompaktowy wagonik

Do floty kolejowej w Pleszewie dołączył nowy wagonik. Wozi pasażerów na trasie wąskotorówki czyli do Kowalewa i z powrotem. Ma nową szatę graficzną – spójną z barwami Pleszewa.

Nowy wagonik został zakupiony przez przewoźnika czyli SKPL. Dzięki spółce otrzymał on również nową szatę graficzną, która dobrze znana jest już mieszkańcom Pleszewa. - *To jest nowo zakupiony pojazd, który przeszedł tutaj w Pleszewie remont. Wymyśliliśmy, żeby graficznie wpisać nowy nabytek w komunikację miejską, którą gmina z powodzeniem organizuje, a kolej także jest jej elementem* - informuje Tomasz Strapagiel, prezes Grupy SKPL. Wagonik już kur-

suje na trasie Pleszew-Kowalew dowożąc pasażerów do stacji kolejowej PKP.

Nowa szata dla pleszewskiej bany to tylko wstęp do kolejnych zmian. W najbliższym czasie planowane jest utworzenie nowej stacji – Pleszew Wschód, która znajdzie się na trasie kolejki w kierunku ul. Kaliskiej. Zwiększy się również liczba przystanków na odcinku pomiędzy Pleszewem a Kowalewem, co ma na celu jeszcze lepsze dostosowanie oferty przewozowej do potrzeb mieszkańców.



Foto (UMiG Pleszew)

Ponad 360 gier trafiło do szkół

Gry edukacyjne to kolejny element realizacji projektu z dofinansowaniem unijnym i krajowym. W szkołach pojawiły się po wakacjach m.in. gry planszowe, logiczne czy szachy. Każda placówka prowadzona przez samorząd dostała ok. 60 sztuk.

Do wszystkich szkół prowadzonych przez Miasto i Gminę Pleszew trafiło ok. 360 gier edukacyjnych. - *Są to najbardziej znane i lubiane gry przez uczniów, dzięki którym młodzi ludzie będą rozwijać umiejętności logicznego myślenia, pobudzać wyobraźnię i na pewno miło spędzać czas integrując się z rówieśnikami* - mówi Izabela Świątek, zastępca Burmistrza MiG Pleszew.

Każda szkoła – trzy na terenie Pleszewa i trzy na wsiach – dostała po ok. 60 kompletów gier. Wśród nich są choćby Monopoly, Scrabble, Jenga, Rummikub czy szachy. Dużą wartością są gry logiczne. To świetny sposób na poprawę pamięci i koncentracji, a także profilaktyka chorób neurologicznych.

Łączny koszt to ok. 30 tys. zł. Środki na ten cel pochodzą z projektu pn. „Rozwój edukacji i kształcenia w Mieście i Gminie Pleszew”, który realizuje samorząd w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027 (FEW) współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus (EFS+). Więcej o programie pisaliśmy w poprzednim numerze Flesza PPL.



Foto (UMiG Pleszew)

Wicedyrektor Aldona Jańczak odebrała gry dla uczniów szkoły w Kowalewie.

Kolejne zmiany na cmentarzu

Najpierw parking, później główna aleja, a teraz?

Władze Miasta i Gminy Pleszew wzięły na tapetę cmentarz komunalny.

Pojawiły się i pojawiać się będą kolejne nowości.

Od kilku lat władze Pleszewa systematycznie „wkładają” pieniądze w komunalną nekropolię. W 2022 r. przed cmentarzem powstał nowy parking na ponad 80 miejsc postojowych. W ubiegłym roku wyremontowana została główna aleja nekropolii.

W ostatnim czasie powstał chodnik prowadzący do grobów zlokalizowanych po lewej stronie cmentarza. - *Została położona kostka brukowa w miejscu, gdzie ludzie sami wydeptali sobie przejście. Teraz będą mieli komfortowe dojście do grobów swoich bliskich* - mówi Marta Chrzanowska, kierownik Wydziału Ochrony Środowiska. Przy cmentarzu pojawiły

się także dwa wkładomaty, a wkrótce prywatny dzierżawca uruchomi punkt sprzedaży zniczy i innych niezbędnych akcesoriów.

Urząd Miasta i Gminy przygotowuje się także do kolejnych inwestycji. Na przełomie roku ma zostać ogłoszony przetarg na remont domu pogrzebowego. Ma także powstać kolumbarium. - *Będzie to pierwszy segment na 120 nisz. W razie potrzeby będą powstawać kolejne segmenty* - informuje Marta Chrzanowska. Przy kolumbarium mają też być ławeczki i dużo zieleni. Kolejnym etapem zmian na cmentarzu będzie modernizacja ogrodzenia.



Foto (UMiG Pleszew)

Wygenerowali supermoce!

Ćwiczą zumbę, jogę, tai-chi. Chodzą na basen, poznają tajniki zdrowej kuchni, odkrywają właściwości ziół, ale i spotykają się także z osobami znanymi z mediów. Druga edycja Generatora Mocy to strzał w dziesiątkę i odpowiedź na potrzeby seniorów.

Generator Mocy to usługa społeczna skierowana do osób w wieku 60+ z terenu Miasta i Gminy Pleszew. W tegorocznej – drugiej już edycji - bierze udział ponad 150 osób, a realizatorem usługi jest Stowarzyszenie Pleszewski Uniwersytet Trzeciego Wieku – organizacja, która ma 15-letnie doświadczenie w działaniach na rzecz seniorów.

Usługa została skomponowana tak, by jak najpełniej odpowiadać na potrze-

by uczestników. Przygotowując harmonogram opierano się m.in. na badaniach ankietowych prowadzonych przez pracowników Centrum Usług Społecznych w Pleszewie, diagnozie potrzeb kulturalnych przeprowadzonych przez pleszewską bibliotekę czy bezpośrednich rozmowach z zainteresowanymi. I tak oto seniorzy poznają tajniki zdrowej kuchni, dowiadują się, jak dbać o włosy i skórę, uczą się właściwie korzystać



z suplementów, odkrywają właściwości ziół czy przekonują się, że trening siłowy w wieku senioralnym jest bezpieczny. Seniorzy spotykają się także z ludźmi ze świata mediów. W Pleszewie pojawiły się m.in. popularne aktorki Katarzyna Skrzynecka, Joanna Brodzik czy Barbara Bursztynowicz.

Dla seniorów przygotowano również

wycieczki rekreacyjne – do Żywego Muzeum Miodu w Pakosławiu, Muzeum Etnograficznego w Dziekanowicach i na Targi Viva Seniorzy w Poznaniu.

Usługa jest realizowana dzięki środkom unijnym z projektu – „Rozwój Wielkopolskiej Sieci Centrów Usług Społecznych”, którego beneficjentem jest Centrum Usług Społecznych w Pleszewie.

Każda przemoc jest zła!

W lipcu tego roku minęło 20 lat od wejścia w życie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej. Od 30 lat natomiast działa interwencyjna „Niebieska Linia”. Co zrobić, by pokonać zło? Czy przepisy są skuteczne? W Pleszewie ofiary przemocy też znajdują pomoc.

Jubileusze te są dobrą okazją do refleksji nad skutecznością przepisów i ich wpływem na poprawę sytuacji osób dotkniętych przemocą. Warto pamiętać, że przemoc domowa jest zjawiskiem powszechnym i może dotknąć każdego. Nie zna płci, wieku, adresu zamieszkania, wykształcenia, statusu majątkowego. Jej ofiarą, ale też i sprawcą, może być każdy. Nie ogranicza się ona do przemocy fizycznej, lecz przybiera naj-

różniejsze formy: werbalną, finansową, psychiczną.

W dniu 2 października każdego roku obchodzony jest Międzynarodowy Dzień bez Przemocy. To święto ustanowione przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 2007 r.. Data nie jest przypadkowa – to rocznica urodzin Mahatmy Gandhiego, jednego z największych propagatorów pokojowej walki o prawa człowieka.

Natomiast od 25 listopada do 10 grud-

nia przypada 16 Dni Akcji PRZECIW PRZEMOCY ZE WZGLĘDU NA PŁEĆ. Czas ten poświęcony jest wspieraniu działań mających na celu zlikwidowanie przemocy ze względu na płeć na poziomie lokalnym, państwowym i międzynarodowym. Wspólnym celem osób i organizacji z całego świata zaangażowanych w kampanię jest wyeliminowanie wszelkich form przemocy wobec kobiet. - *Zainteresujemy się tematem. Spójrzmy, czy wokół nas jakaś kobieta nie potrzebuje wsparcia lub pomocy* – zachęcają pracownicy Centrum Usług Społecznych w Pleszewie.

Ledy, wszędzie ledy

Ponad 830 opraw ledowych oświetla gminę Pleszew. Zakończyła się kompleksowa wymiana oświetlenia ulicznego. Wszystko dzięki pozyskanemu dofinansowaniu.

Wymiana opraw oświetlenia ulicznego trwała pół roku. Z przestrzeni miasta i gminy zniknęło 830 opraw sodowych. Zastąpiły je ledowe wraz z systemem sterowania. Wszystko po to, by było bezpieczniej, ale i taniej. Dzięki sterowaniu można optymalizować świecenie w różnych porach dnia i nocy. Modernizacja pozwoli zaoszczędzić ok. 40% kosztów energii elektrycznej rocznie. – *To kolejne zadanie, które realizuje samorząd dla zwiększenia bezpieczeństwa i redukcji kosztów* – informuje Marta Borkowska z Wydziału Gospodarki Komunalnej ratusza.

Całe zadanie kosztowało ponad 2 mln zł, z czego dofinansowanie z rządowego programu „Rozświetlamy Polskę” to kwota 1,2 mln zł.



Każda przemoc jest zła i na żadną nie może być naszej zgody! Nie bój się szukać pomocy!

Zwróć się do służb, które oferują pomoc osobom dotkniętym przemocą.

- Centrum Usług Społecznych w Pleszewie – Pleszew, ul. Słowackiego 19A, tel. 62 580 12 05
- Zespół Interdyscyplinarny w Pleszewie - Pleszew, ul. Słowackiego 19A, tel. 62 580 12 05
- Komenda Powiatowa Policji w Pleszewie – Pleszew, ul. Kochanowskiego 6, tel. 47 775 82 00 lub 112
- Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych - Pleszew, Rynek 1, tel. 62 74 28 340
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie – Pleszew, ul. K. Wielkiego 7, tel. 62 74 20 161
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej - Pleszew, ul. Wyspiańskiego 6, tel. 668 473 977
- Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” – tel. 800 120 002
- Policyjny Telefon Zaufania dla Osób Dotkniętych Przemocą w Rodzinie - tel. 800 120 226

W siedzibie Centrum Usług Społecznych w Pleszewie, ul. Rynek 10, asystenci rodziny pełnią dyżur w każdą środę w godz. 13.00 – 15.00 oraz pracownicy socjalni w każdy czwartek od 7.00 – 15.00.

Każdy mieszkaniec może przyjść porozmawiać w bezpiecznej przestrzeni, uzyskać pomoc i wsparcie.

Walczą z uzależnieniami

W Pleszewie zorganizowano Tydzień Walki z Uzależnieniami.

Temat rudny, ale niezwykle ważny. Do punktów sprzedających alkohol udali się przedstawiciele Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, by edukować i zapobiegać.

Działania w ramach Tygodnia Walki z Uzależnieniami odbywały się wielotorowo. Po pierwsze komisja zorganizowała dodatkowe dyżury, podczas których mieszkańcy mogli uzyskać bezpłatne porady i informacje na temat pomocy w walce z uzależnieniami oraz procedur zgłaszania przypadków nadużywania alkoholu w rodzinie lub otoczeniu. Można było dowiedzieć się m.in. wobec kogo może zostać wszczęta procedura zobowiązania do leczenia odwykowego, kto, gdzie i w jakiej formie może złożyć wniosek, jaki jest tryb postępowania, jak skutecznie pomagać osobie uzależnionej, a także jakie formy wsparcia oferuje komisja i inne instytucje.

Ponadto na terenie gminy rozdawano ulotki edukacyjne, które zawierały najważniejsze informacje na temat negatywnego wpływu alkoholu na zdrowie oraz informacje o tym, gdzie szukać pomocy w przypadku problemów z alkoholem i innymi uzależnieniami.

Jednym z kluczowych elementów ty-

godnia była wizyta przedstawicieli komisji w lokalnych punktach sprzedaży napojów alkoholowych. Sprzedawcom przypominano o obowiązującym zakazie sprzedaży alkoholu osobom niepełnoletnim. Przypomnienie to miało nie tylko charakter informacyjny, ale także edukacyjny. W ramach akcji przekazywano wskazówki, np. jak weryfikować wiek i nie dać się oszukać (np. poprzez pokazanie fałszywego dowodu w aplikacji mObywatel), jak odmówić sprzedaży alkoholu nieletnim oraz rozdawano ulotki informujące o wpływie alkoholu na organizm młodego człowieka. Właścicielom punktów sprzedaży wręczano również specjalne tabliczki przypominające o zakazie, które można umieścić w widocznych miejscach na terenie punktu sprzedaży napojów alkoholowych.

Gminna Komisja zapowiada kontynuację podobnych inicjatyw w przyszłości, podkreślając, że profilaktyka i edukacja to najlepsze narzędzia w walce z problemem alkoholizmu.



**Gminna Komisja
Rozwiązywania
Problemów Alkoholowych
w Pleszewie**



Foto (UMiG Pleszew)

Nawet najmniejsza ilość spożytego alkoholu szkodzi zdrowiu!
Alkohol jest substancją toksyczną, psychoaktywną i uzależniającą.

Gdzie możesz szukać pomocy?

- Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Pleszewie, ul. Rynek 1, 63-300 Pleszew, tel. 62 742 83 10, e-mail: gkrpa@pleszew.pl
- Poradnia Leczenia Uzależnień i Współuzależnień od Alkoholu, ul. Poznańska 125a, 63-300 Pleszew, tel. 62 74 21 580
- Stowarzyszenie Trzeźwościowe „Azymut” Spotkania w Centrum Usług Społecznych w Pleszewie, ul. Słowackiego 19a, 63-300 Pleszew, Pierwszy i ostatni poniedziałek miesiąca 17.00 – 19.00, tel. 608 042 762
- Telefoniczne dyżury psychologa dla osób uzależnionych od alkoholu, narkotyków lub dopalaczy, współuzależnionych oraz osób z problemem przemocy. Pierwszy i trzeci czwartek miesiąca 16.00 – 19.00, tel. 509 859 701
- Ogólnopolski Telefon Zaufania Uzależnienia: codziennie w godzinach 16.00-21.00 tel. 800 199 990 (bezpłatny)
- Telefon Zaufania Uzależnień Stowarzyszenia MONAR w dni powszednie w godzinach 9.00–21.00 tel. 22 823 65 31 (według taryfy operatora)

Największa mogiła odnowiona

Samorząd odnowił największą mogiłę wojenną na cmentarzu przy ul. Kaliskiej. Zupełnie zmieniła się jej forma. Poległym oddano należyty szacunek wypisując ich nazwiska.

Urząd Miasta i Gminy w Pleszewie oraz Muzeum Regionalne od pewnego czasu sukcesywnie remontują groby wojenne upamiętniając ofiary poległe w czasach II wojny światowej. Teraz metamorfozę przeszedł grób ofiar zbrodni niemieckiej dokonanej w Pleszewie jesienią 1939 r. w dwóch miejscach w ogrodzie willi przy ul. Sienkiewicza 21 oraz w lasku malińskim, gdzie rozstrzelano 7 osób. Mogiła znajduje się na końcu głównej alejki parafialnej nekropolii.

- Wyremontowany grób wojenny ma zupełnie nową formę, a co najważniejsze – znalazły się na nim nazwiska osób

w nim spoczywających – mówi Adam Staszak, dyrektor Muzeum Regionalnego w Pleszewie. Na modernizację mogiły samorząd otrzymał środki w kwocie 118 tys. zł z Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, a prace odbywały się pod nadzorem Instytutu Pamięi Narodowej.

Wcześniej zostały wykonane nowe nagrobki ofiar nalotu z 1 września 1939 r. – więźniów, którzy ponieśli śmierć w obozie w Łaszewie oraz 3 indywidualne groby wojenne: Józefa Krychowskiego, Leszka Malinowskiego i Wincentego Talagi.

Foto (Archiwum MR)



Polegli w ogrodzie willi przy ul. Sienkiewicza 21:

Czaplicki Józef, Lipowczyk Franciszek, Kaźmierczak Józef, Kern Jan, Łamka Adam, Rawitscher Izidor oraz dwóch nieznanymi.

Ofiary rozstrzelania w lasku malińskim:

Głuch Stanisław, Kolibabka Czesław, Ludwiczak Kazimierz, Magnuszewski Stefan, Mizerkiewicz Walenty, Szczepański Józef, Szewczyk Władysław.



Święto plonów w Lenartowicach

Tegorocznym gospodarzem pleszewskich dożynek były Lenartowice. I choć wydarzenie ma swoją tradycję i stałą oprawę, pojawiły się nowości. Jedną z nich był obrzęd w wykonaniu debiutującego rodzimego zespołu.

Tradycyjne święto plonów w Lenartowicach rozpoczęło się dziękczynną mszą świętą w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP, którą odprawił proboszcz ks. Mariusz Giwerski.

Korowód dożynkowy prowadzony przez poczty sztandarowe i zespół ludowy z orkiestrą przeszedł na plac przed ZSP w Lenartowicach, gdzie odbył się obrzęd dożynkowy. I tu pojawia się pierwsza z nowości. W roli

zespołu obrzędowego wystąpił Zespół Tańca Ludowego „Kuczkowiaczy”, w skład którego wchodzi dzieci i młodzież z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Twórców Ludowych oraz Publicznego Przedszkola w Kuczkowie. – *To był ich debiut w takiej roli. Bardzo się cieszę, że mogli wystąpić w swojej gminie. Bardzo im kibicuję* – mówi Izabela Świątek, zastępca burmistrza. Po obrzędzie na scenie zaprezentowali

się także uczniowie oraz przedszkolaki z ZSP w Lenartowicach.

Wieniec dożynkowy przekazali Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Pleszewie Błażewi Kaczmarkowi asystenci starostów dożynek: Magdalena Antczak i Grzegorz Osuch. Starostami dożynek było małżeństwo Ewa i Tomasz Osuchowie, którzy przekazali na ręce burmistrza Arkadiusza Ptaka chleb wypieczony z zebranych ziaren.

Gwiazdą dożynek był kabaret Paraniormalni, a po występach odbyła się późniwna zabawa taneczna z muzyką Pleszewskiej Kapeli Biesiadnej oraz zespołu PAKERSI.

– *Tradycja dożynek jest w gminie Pleszew bardzo mocno kultywowana. Widać to po aktywności sołectw – wiele z nich organizuje swoje własne wiejskie dożynki. My postanowiliśmy dożynki miejsko-gminne przenieść w tym roku z niedzieli na sobotę, by mieszkańcy mogli swobodnie świętować* – mówił o kolejnej dożynkowej nowości burmistrz Ptak.

Pleszewskie dożynki zorganizował samorząd Miasta i Gminy Pleszew z Zarządnią Kultury oraz sołectwo Lenartowice wraz z Kołem Gospodyń Wiejskich i miejscową parafią.





Fot. UMIG Pleszew i Sz. Furmankiewicz

EWA I TOMASZ OSUCHOWIE – STAROSTOWIE DOŻYNEK

Razem idą przez życie już od 14 lat. Pani Ewa pochodzi z gminy Kościan. Jest magistrem ekonomii i to właśnie dzięki studiom poznała swojego męża i zamieszkała w Lenartowicach. 45-letni Pan Tomasz z kolei, z wykształcenia też ekonomista po Akademii Rolniczej w Poznaniu, mieszka tu od urodzenia i jako szóste pokolenie z rządu prowadzi gospodarstwo rolne w Lenartowicach. Obecnie działalność rolnicza obejmuje łącznie z dzierżawą powierzchnię 63 hektarów. Gospodarstwo nastawione jest wyłącznie na produkcję roślinną – uprawę ziemniaków, cebuli, zbóż i kukurydzy. Zamiłowanie Państwa Osuchów do rolnictwa procentuje. Korzystając z różnych dofinansowań, nieustannie modernizują swoje gospodarstwo czyniąc je coraz bardziej nowoczesnym.



Państwo Ewa i Tomasz Osuchowie działają społecznie. Pani Ewa należy do Koła Gospodyń Wiejskich, Pan Tomasz udziela się w Radzie Sołectkiej. Aktywnie angażują się w sprawy szkoły, do której uczęszcza ich trójka dzieci. A są to 11-letnie bliźniaki – Magdalena i Ignacy oraz 9-letni Klemens. Każdą wolną chwilę nasi starostowie poświęcają dzieciom, ale Pan Tomasz uwielbia też czytać kryminały.

MAGDALENA ANTCZAK - ASYSTENTKA STAROŚCINY

Ma 37 lat i z wykształcenia jest nauczycielem. W Lenartowicach mieszka od urodzenia. Wspólnie z mężem prowadzą małe gospodarstwo rolne nastawione na produkcję pomidorów gruntowych. Ale w ich uprawach swoje miejsce, choć w małych ilościach, mają też papryka, ogórki, kapusta czy kalafior. Pani Magda chętnie udziela się w Kole Gospodyń Wiejskich w Lenartowicach. Czas wolny poświęca swoim dzieciom: 10-letniemu Mikołajowi i 7-letniej Helenie. Uwielbiają rodzinne spacery i wycieczki rowerowe, a także wyjścia do kina i wspólne gotowania. Pasją Pani Magdy jest śpiew, ponad dwie dekady była wokalistką w zespole muzycznym, a przygodę ze śpiewem rozpoczęła w pleszewskim Domu Kultury.



GRZEGORZ OSUCH - ASYSTENT STAROSTY

To rdzenny mieszkaniec Lenartowic. Ma 36 lat i ukończył szkołę rolniczą w Marszewie. Wraz z żoną Anną i rodzicami prowadzi łącznie z dzierżawą 60-hektarowe gospodarstwo rolne nastawione na produkcję zwierzęcą. Mają ponad 100 sztuk krów mlecznych i bydła opasowego. Jest też uprawa roślinna, głównie buraków, kukurydzy i zbóż. Pan Grzegorz jest ojcem trójki dzieci: 12-letniego Bartosza, 10-letniego Adama i 6-letniego Macieja. Wolny czas, jeśli pozostaje, najchętniej spędza z rodziną. Pasją to bezwzględnie rolnictwo.



Na torach z książką i o książkach

W pleszewskiej bibliotece narodził się nowy festiwal. „Na torach literatury” to nie tylko wydarzenie dla miłośników książek, ale i tych, którzy uwielbiają spotkania z ciekawymi ludźmi. O idei i pomysły na coś nowego Flesz rozmawia z Zuzanną Musielak-Rybak, dyrektorką pleszewskiej biblioteki.

Festiwal „Na torach literatury” – to zupełnie nowa propozycja dla czytelników pleszewskiej biblioteki. Skąd pomysł na organizację tego przedsięwzięcia?

Tak naprawdę pomysł narodził się podczas przygotowywania wniosków do konkursów organizowanych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Tam wysoko punktowane są pomysły, które najlepiej oddają potrzeby lokalnej społeczności. A ponieważ nasza biblioteka regularnie rozmawia z mieszkańcami o ich oczekiwaniach wobec naszej instytucji, przygotowaliśmy projekt, w którym zawarłyśmy spotkania z ich ulubionymi autorami, aktywności, które szczególnie cenią, a przede wszystkim wydarzenia bardzo różnorodne – tak, żeby każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Różnorodność oferty to wartość, która przyświeca mi w kierowaniu pleszewską biblioteką. Nasz wniosek został bardzo wysoko oceniony i otrzymał dofinansowanie, a my wzięłyśmy się do pracy, bo organizacja kilkunastu festiwalowych

wydarzeń to kilkumiesięczna praca całego zespołu.

A dlaczego akurat październik?

To miesiąc, w którym co roku świętujemy zarówno kolejny rok działalności biblioteki, jak i rocznicę jej funkcjonowania w zrewitalizowanym budynku przy ul. Kolejowej 1. Od kilku lat organizowałyśmy właśnie w październiku kilkudniowe Święto Biblioteki. Festiwal rozszerza to nasze świętowanie na cały miesiąc.

Kogo mieszkańcy mogli spotkać w bibliotece w czasie trwania festiwalu?

Gości było naprawdę mnóstwo. Zacząć trzeba chyba od legendy himalaizmu Krzysztofa Wielickiego, który dla fanów górskiej wspinaczki jest prawdziwym idolem. Naszą bibliotekę odwiedziła też dziennikarka i autorka poczytnych powieści Marzena Rogalska, mistrz kryminału Robert Małecki, tropicielka historycznych ciekawostek Iwona Kienzler, „synek ks. Jana Kaczkowskiego” – Patryk Galewski czy znana aktorka Emilia Komarnicka, która kilka lat temu została



Foto (BP MiG w Pleszewie)

autorką fantastycznych książeczek dla dzieci. Mielśmy także całe mnóstwo aktywności dla najmłodszych, m.in. warsztaty ilustratorskie, zajęcia dla przedszkolaków, a nawet baśniowy stand-up. To był naprawdę aktywny czas. Bardzo się cieszę, że festiwal spotkał się z tak ogromnym zainteresowaniem naszych odbiorców. Wejściówki na niemalże wszystkie spotkania rozchodziły się na pniu, a my usłyszałyśmy naprawdę mnóstwo ciepłych słów na temat organizacji i doboru gości. To motywuje do dalszej pracy.

Festiwal dobiegł końca, ale w bibliotece w tym roku jeszcze sporo będzie się działo.

Tak, wciąż realizujemy inny projekt, za tytułowany „Stacja Biblioteka – kierunek

dialog”. To cykl spotkań z reportażystami i publicystami, który – zgodnie ze swoim tytułem – ma za zadanie zachęcać czytelników do rozmowy, przede wszystkim na temat współczesnego świata. Wśród listopadowych gości mamy jeszcze choćby skarbnicę wiedzy na temat współczesnej Rosji Krystynę Kurczab-Redlich, wieloletniego korespondenta wojennego Wojciecha Jagielskiego czy wspianą reporthystkę i biografkę Annę Kamińską. A na tych, którzy od reportażu wolą historie trzymające w napięciu, mamy spotkanie z autorem bestsellerowych historii kryminalnych snutych na tle klimatycznych Karkonoszy – Sławkiem Gortychem. Końcówka roku zapowiada się więc równie ciekawie.

Mają miejsce pamięci w Pleszewie

1 września 1939 roku pociąg z ponad 200 osobami - członkami rodzin żołnierzy 70 Pułku Piechoty wyruszył z Pleszewa pod Lwów, gdzie żony i dzieci wojskowych „miały bezpiecznie przetrwać wojnę”. Ponad setka z nich zginęła. Po latach mają miejsce swojej pamięci w Pleszewie.

To jedna z najtragiczniejszych kart historii Pleszewa związana z II wojną światową. Podczas niemieckiego nalotu na pociąg na stacji w Komarnie pod Lwowem zginęło ponad 100 mieszkańców Pleszewa - były to żony i dzieci oficerów 70 Pułku Piechoty w Pleszewie. Ofiary pochowano na miejscowym cmentarzu, tymi, którzy przeżyli, zaopiekowali się okoliczni mieszkańcy. Dzięki ich pomocy udało im się wrócić do Pleszewa dopiero w 1940 roku.

86 lat po tragedii, dzięki inicjatywie

Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Pleszewie i wsparciu Miasta i Gminy Pleszew odsłonięto pamiątkowy obelisk na placu gen. Mieczysława Mozdyniewicza – tuż obok tzw. „armaty”. Na obelisku znajduje się, dotychczas zidentyfikowanych, 58 nazwisk poległych. Jest też krzyż przywieziony z Ukrainy łącznie z wykonaną domowym sposobem tablicą przez anonimowego twórcę, na której widnieje napis: „Spocznij i wstań. Zginęli tragicznie na stacji Buczały. Wrzesień 1939. Pokój ich duszom”.



Foto (P. Fehler)

15 lat pleszewskich studentów

Pleszewski Uniwersytet Trzeciego Wieku od 15 lat uczy, bawi i aktywizuje seniorów z terenu gminy Pleszew. Zapał młodych duchem nie gaśnie, co udowadniają na każdym kroku. Swoje święto uczcili nagradzając wiele osób związanych z powstaniem i rozwojem formacji.

Jubileusz świętowała cała społeczność – słuchacze, wykładowcy i przyjaciele uniwersytetu, łącznie z tymi, którzy są w strukturach od początku jego powstania. A założenie stało się faktem w 2010 roku dzięki zaangażowaniu kilku osób, wśród których byli m.in. Edward Kubisz, Marian Adamek, Arkadiusz Ptak czy śp. Andrzej Szymański. Wówczas rok akademicki zainaugurowało 154 słuchaczy i ten poziom utrzymany jest do dziś.

Teraz przyszedł czas na powrót do przeszłości we wspomnieniach i podziękowaniach dla założycieli i pierwszych zaangażowanych w proces rozwijania działalności. Z okazji jubileuszu po raz pierwszy w historii wręczono honorowe tytuły „Student Senior” dla najstarszych wiekiem słuchaczy, a najstarsi stażem i wiekiem jednocześnie otrzymali wyjątkowe – złote indeksy. Prezes UTW Florian Siekierski podziękował także wykładowcom i starostom grup.

Działania Pleszewskiego Uniwersytetu Trzeciego skupiają się na edukacji, aktywizacji i organizacji zajęć dla seniorów.



HONOROWY TYTUŁ STUDENT SENIOR OTRZYMALI:

- Bogumiła Biernacka
- Zdzisław Jarmarczyk
- Bożena Giezek
- Bogumiła Jakubowska
- Kazimierz Korniluk
- Henryk Galon

ZŁOTE INDEKSY OTRZYMALI:

- Anna Waliszewska
- Andrzej Kubiak
- Zenon Mikołajczak
- Stefania Kujawińska
- Ewelina Żuchowska
- Sława Hertman
- Jadwiga Janczewska
- Danuta Razik

rów. To przede wszystkim przestrzeń spotkań i rozwoju osobistego wielu osób, które nie wyobrażają sobie, żeby tam nie uczęszczać.

Mundurki dla naszych gospodyń

Pysznie gotują, pieką ciasta, robią zaprawy, a przede wszystkim promują naszą gminę. Działa u nas ponad 20 Kół Gospodyń Wiejskich organizując kulinarne wydarzenia i integrując społeczność wiejską. Burmistrz w dowód wdzięczności sprezentował im służbowe mundurki.

Panie z KGW nie tylko organizują integracyjne spotkania dla mieszkańców wsi, wigilie, śniadania wielkanocne czy festyny, ale i biorą udział w regionalnych czy ogólnopolskich konkursach kulinarnych. I odnoszą ogromne sukcesy! Niektóre koła mają status organizacji pozarządowych i świetnie sobie radzą z pozyskiwaniem pieniędzy z zewnątrz. – *To jest ogromna wartość dla gminy. Koła integrują i angażują lokalną społeczność. Nie wyobrażam sobie, aby jakiegokolwiek dożynki odbyły się bez udziału naszych gospodyń. Zawsze może-*

my na nie liczyć – mówi burmistrz Arkadiusz Ptak.

W dowód wdzięczności władarz – już po raz drugi - sprezentował paniom służbowe mundurki. Każde KGW otrzymało komplet fartuchów z nazwą własną i logiem Kompaktowy Pleszew. – *Teraz będziemy się godnie prezentować na imprezach nie tylko w naszej gminie, ale i na zewnątrz* – podsumowuje Bożena Grabowska, koordynatorka pleszewskich kół i prezes Gminnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Pleszewie.



Foto (UMiG Pleszew)

1500 osób na trasie

Tłumy dzieci, setki dorosłych i mnóstwo atrakcji. Na pleszewskim Rynku odbył się jubileuszowy 15. Bieg Przemysława. Gromadząc rekordową liczbę biegaczy pokazał, że w sporcie ograniczenia nie istnieją. Tutaj nawet wiek nie przeszkadzał dobrej zabawie.



Pleszewski Bieg Przemysława to największa impreza w Pleszewie, która odbyła się jubileuszowo po raz 15. Ta edycja okazała się rekordowa pod każdym względem. Na starcie zjawili się blisko 1500 biegaczy w kilku kategoriach wiekowych od dzieci przez młodzież, dorosłych, aż po seniorów, którzy w tym roku mieli również swoją rywalizację pod nazwą „Piątka Seniora”. - *Na starcie tegorocznego biegu pojawili się także seniorzy, by po koleżeńsku pokonać pętlę na dystansie 5 km. Dopisali licznie i każdy zgodnie z własnymi możliwościami tę tra-*

sę przemaszerował – komentuje Monika Andersz ze spółki Sport Pleszew, która była głównym organizatorem biegu. To nie jedyne nowości, które czekały na uczestników zawodów. Po Biegu Przemusła, w którym wzięło udział blisko 1000 osób, odbyło się losowanie nagród. Dodatkowo maluchy mogły skorzystać z szerokiej oferty atrakcji i animacji na stoiskach partnerów. Stworzyły je m.in. Florina, Paidi, Stal Pleszew czy Atlas Fitness Club, a na płycie rynku pojawiły się dmuchańce dla urozmaicenia zabawy. Kolejną nowością zaproponowaną

WYNIKI BIEGÓW GŁÓWNYCH

Bieg na 5 km open – kobiety

I miejsce – Patrycja Rolnik
II miejsce – Anna Olejnik
III miejsce – Anna Wiszniewska

Bieg na 5 km open – mężczyźni

I – Marcin Wicherski
II – Szymon Winiarski
III – Jakub Grześkowiak

Bieg na 5 km – najlepsza pleszewianka

I – Anna Wiszniewska
II – Jagoda Zydorek
III – Anna Serba

Bieg na 5 km – najlepszy pleszewianin

I – Dawid Olenderek
II – Łukasz Majewski
III – Artur Jaśniewski

Bieg na 10 km – open – kobiety

I – Magdalena Grzeszczyk
II – Kasia Korniewicz-Kwinta
III – Katarzyna Hejdysz

Bieg na 10 km – open – mężczyźni

I – Błażej Wytwer
II – Mateusz Lewandowicz
III – Bartosz Losy

Bieg na 10 km – najlepsza pleszewianka

I – Marietta Lisiak
II – Katarzyna Łopatka
III – Karolina Keler

Bieg na 10 km – najlepszy pleszewianin

I – Igor Śliwa
II – Sławek Chrobot
III – Dawid Augustyniak

Bieg na 15 km – open – kobiety

I – Monika Mądrzak
II – Marta Pussak
III – Małgorzata Pohl

Bieg na 15 km – open – mężczyźni

I – Marcin Zagórny
II – Tomasz Cieloch
III – Aron Przybył

Bieg na 15 km – najlepsza pleszewianka

I – Małgorzata Pohl
II – Barbara Pol
III – Malwina Chytrowska

Bieg na 15 km – najlepszy pleszewianin

I – Tomasz Cieloch
II – Dawid Młodak
III – Marcin Tadas

przez samych biegaczy był udział Pacerów w biegach głównych. Potocznie zwane „zajaczki” biegiły na danym dystansie w określonym czasie równym tempem tak, by ułatwić biegaczom osiągnięcie wymarzonego wyniku. A ten możliwy był tym razem nie tylko na dystansie 5 i 10 km, ale również na jubileuszowej „piętnastce”. Zmierzyło się z nią 60 śmiałków, czego nie ułatwiała pogo-

da i pełne słońce. Wyniki jednak były imponujące. Swoją klasyfikację miały także służby mundurowe oraz pracownicy DMG Mori Poland. Na zakończenie rozlosowano nagrody dla uczestników biegów głównych. Jeden ze szczęśliwców wyjechał z Pleszewa rowerem elektrycznym. Głównymi sponsorami biegu były firmy Florina i DMG Mori Poland.

Puchar mistrzów w Pleszewie

Jubileuszowy Bieg Przemysława oferował mieszkańcom nie tylko biegowe emocje, ale i piłkarskie. Do Pleszewa przyjechał bowiem Puchar Mistrzów Polski w piłce nożnej. Była to prawdziwa gratka dla kibiców Lecha Poznań. Puchar Mistrza Polski, który wywalczył Lech Poznań, dotarł do Pleszewa w ramach akcji „Mistrzowie na Landach”. Trofeum ruszyło w podróż po Wielkopolsce, a Pleszew znalazł się wśród 20 miast, w których kibice mogli puchar podziwiać i zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie. Z tej niepowtarzalnej okazji skorzystały dziesiątki sympatyków „Kolejorza” i piłki nożnej. - *Zgłosiliśmy się do akcji na prośbę jednego z mieszkańców. Od razu burmistrz podjął inicjatywę i zaprosił puchar do Pleszewa. Decyzja klubu była pozytywna, a Bieg Przemysława był doskonałą okazją, by pokazać trofeum mieszkańcom i gościom – mówi Anna Bogacz, rzecznik prasowy ratusza.*



Historia

Agnieszka Stupianek-Winkowska



„Wykształcona aż do włoska pani Dora Mukułowska” – tak mawiano w okresie międzywojennym, podkreślając jej niezwykle zdolności i szerokie horyzonty.

Kim była Dora Mukułowska?

Teodora (Dora) Mukułowska (ur. 27 września 1880 r. w Kowalewie, zm. 25 października 1946 r. w Poznaniu) – malarzka, graficzka, projektantka, a także działaczka niepodległościowa, związana z powstaniem wielkopolskim.

Pochodziła z rodziny ziemiańskiej – była córką Leona Mukułowskiego i Marii z Wilkowskich. Otrzymała staranne wykształcenie i wcześniej zaczęła malować, najczęściej portrety, krajobrazy i martwe natury. W 1904 r. zadebiutowała w Poznaniu i we Lwowie, a później prezentowała swoje prace także w Warszawie, Krakowie, Pradze i Paryżu. W 1916 r. założyła własną pracownię artystyczną – „Wielkopolską Szkołę Malarstwa i Rzeźby”.

Zaangażowana w działalność oświatową i patriotyczną, walczyła o szkołę polską. Jako członkini Towarzystwa Czytelników Ludowych uczestniczyła w Sejmiku

Oświatowym w Poznaniu. Była autorką wystroju sali obrad Polskiego Sejmu Dzielnicowego oraz projektu pieczęci z orłem w koronie dla Naczelnej Rady Ludowej. Współfundowała sztandar dla 2. Pułku Ułanów Wielkopolskich. W czasie powstania wielkopolskiego organizowała pocztę polową i wspierała szpitalnictwo PCK.

W niepodległej Polsce powróciła do twórczości malarskiej. Wystawiała w Towarzystwie Sztuk Pięknych w Poznaniu oraz w licznych krajowych ekspozycjach. Ilustrowała podręczniki, uczestniczyła w wystawach zbiorowych i pokazach świątecznych. Jej ostatnia przedwojenna prezentacja miała miejsce w maju/czerwcu 1939 r., kiedy zaprezentowała obraz „Kobieta”. Jej projekty zabawek – wykonanych z wosku, drewna i tkanin – trafiły nawet na Wystawę Światową w Nowym Jorku (1939/40).



Brała udział w Zjazdach Polskich Artystów, współtworzyła kabarety literacko-artystyczne. Podczas okupacji została wysiedlona do Ostrowca Świętokrzyskiego. Po wojnie pracowała jako nauczycielka rysunku w Gimnazjum Dąbrówki w Poznaniu i prowadziła własną pracownię zabawkarską. Zmarła 25 października 1946 r. w Poznaniu.

Za swoją działalność otrzymała liczne odznaczenia: Srebrny Krzyż Zasługi, Medal za Wojnę 1918–1921, odznakę Honorową za Walkę o Szkołę Polską, Medal PCK oraz odznaki Naczelnej Rady Ludowej.

Dora Mukułowska to postać, o której warto pamiętać i którą warto upamiętniać – artystka, edukatorka, aktywistka i patriotka. Jej życie i twórczość stanowią przykład odwagi, przedsiębiorczości oraz konsekwencji w rozwijaniu talentu. Ślady jej działalności odnajdziemy w Poznaniu, Wrocławiu i Lublinie (gdzie obecnie prezentowane są jej obrazy na wystawie „Co babie do pędzla?”), a także w Paryżu, Wiedniu i Nowym Jorku. Czyż nie jest niezwykle, że ta wyjątkowa herstoria miała swój początek właśnie na ziemi pleszewskiej – w Kowalewie?

PIĄTEK

- 17.00** Odpalenie choinki
17.10 Koncert kolęd Akademii
Piosenki Zajezdni Kultury
pod opieką Dominiki Wojciechowskiej
17.30 Przyjazd św. Mikołaja
18.30 Koncert Katarzyny Łaski
Ciuchcia dla dzieci, Fotobudka

SOBOTA

- 16.00** Orszak Królowej Śniegu
z konkursem na najpiękniejsze przebranie
17.30 Wręczenie nagród w konkursie
na przebranie i literackim
18.00 Teatr Ognia
Ciuchcia, Suchorzewskie alpaki, Warsztaty

NIEDZIELA

- 15.00** ICE SHOW – rzeźbienie w lodzie
16.30 Jasełka Przedszkola Bajka
17.00 Koncert Ziarenek Dobra
Ciuchcia, Karuzela Łańcuchowa,
Suchorzewskie alpaki, Warsztaty

Pleszew wita Boże Narodzenie

5-7 GRUDNIA 2025 - RYNEK W PLESZEWIE



KONCERT
KATARZYNA ŁASKA - ELZA



TEATR
OGNIA



ICE
SHOW

JARMARK ŚWIĄTECZNY

piątek 15:00-20:00 sobota 14:00-21:00 niedziela 13:00-20:00

Wydarzenia kulturalne

(Fot. Archiwum: MR w Pleszewie, BPMiG w Pleszewie, Zajeźdźnia Kultury, UMiG Pleszew)



Na Stację Biblioteka wjechał **POCIĄG DO NAUKI** zamieniając księżniczkę w świątynię klocków LEGO. Przez dwa dni na dzieci, młodzież i dorosłych czekały klockowe warsztaty i spotkania m.in. z Łukaszem Góreckim, zwycięzcą programu LEGO Masters.



Tradycyjnie lipcowy weekend w Pleszewie wybrzmiał mocnymi, stonerowymi dźwiękami podczas dziesiątej edycji **RED SMOKE FESTIVAL**. Międzynarodowy festiwal na świeżym powietrzu jest pierwszym takim w Polsce.



LETNIE KINA PLENEROWE przyciągały zarówno dzieci, młodzież jak i dorosłych ciekawymi seansami pod chmurką. Odbyły się m.in. przy przedszkolu „Miś Uszatek”, przed budynkiem ratusza oraz w Ogrodzie Jordanowskim wypełniając letnie wieczory dobrymi filmami.



W skateparku i przy Zajeźdźni Kultury odbyło się pleszewskie Święto Deskorolki – 5. edycja **DEPRESZYN SESZYN**, podczas której odbyły się konkursy tricków, skok przez pociąg, kino plenerowe, a także Graffiti Jam.



MIENINY ANNY organizowane przez Klub Kobiet „Ławka nr 4” upamiętniły kolejną kobiecą postać. Na skwerze przy dworcu w Kowalewie odsłonięto tablicę pamiątkową Dory Mukułowskiej. Był pokaz mody, przejazd kolejką i koncert przebojów z 20-lecia międzywojennego.



Przed budynkiem ratusza odbył się kolejny cykl koncertów w ramach **MUZYCZNEJ STREFY NA RYNKU**. Letnie wieczory umilali: Zespół Cumbancheros, Gentlemen's Jazz, a także Modest Project, a po jednym z nich odbyła się letnia potańcówka.



5-lecie swojej działalności na muzycznej scenie świętował **BIG BAND PO GODZINACH**. Jubileusz odbył się na scenie na pleszewskim Rynku, na której opowiedziano historię zespołu. Opowieści przeplatane były pięknymi utworami w wyjątkowych aranżacjach.



Prawdziwą bajkową przygodę przeżyły dzieci podczas plenerowego widowiska **„SPOTKANIE Z AMBROŻYM KLEKSEM”** przy pleszewskiej bibliotece. Było głośno, śmiesznie, śpiewająco i tanecznie – dokładnie tak, jak powinno być w świecie Pana Kleksa!



Wyjątkowy koncert z cyklu Odjazd Jazzu organizowanego przez Zajeźdźnię Kultury odegrała **KATARZYNA STROIŃSKA-SIERANT QUINTET POLISH JAZZ**. Wypełniona po brzegi sala koncertowa wzięła udział w znakomitej lekcji polskiego jazzu.



Miłośnicy amerykańskich aut wzięli udział w 4. edycji **PLESZEW AMERICAN CARS FESTIVAL**. Przez 3 dni na placu przy CKiW OHP oraz w amfiteatrze czekało wiele atrakcji, drifty, przejazdy z legendarnym Stigiem, loty helikopterem, koncerty, a na zakończenie parada ulicami miasta.



Czwarta edycja **BANA FILM FESTIVALU** odbyła się w Zajeźdźni Kultury i obfitowała w konkursowe pokazy filmów krótkometrażowych. Były także filmy z festiwalu w Gdyni, wernisaż wystawy i nowe nazwiska w Alei Zasłużonych dla Sztuki Filmowej na torowisku oraz warsztaty filmowe.



Pod frapującym tytułem „O początkach przemysłu i wielkiej ilości – niekoniecznie w tej kolejności” odbył się kolejny **HISTORYCZNY SPACER PO PLESZEWIE** organizowany przez Muzeum Regionalne. Dyrektor Adam Staszak odkrywał ślady początków dawnego przemysłu w Pleszewie.



REGIONALNA KONFERENCJA NAUKOWA W MUZEUM Regionalnym odbyła się po raz piąty. Tematem spotkania byli ostatni ziemianie Ziemi Pleszewskiej. O mieszkańcach dworów, pałaców i zamków opowiadali historycy, specjaliści i znawcy regionu.



Koncerty z cyklu **MUZYKA W KOŚCIELNEJ NAWIE** wybrzmiały w świątyniach z terenu MiG Pleszew. W każdą niedzielę września inni artyści zaprezentowali muzykę klasyczną w różnych odśłonach śpiewając i grając na instrumentach.



Jubileusz 30-lecia obchodził pleszewski zespół **ZIARENKA DOBRA** działający w parafii Najświętszego Zbawiciela. W Zajeźdźni Kultury można było usłyszeć premierowe wykonania utworów z autorskiej płyty. Były też podziękowania i jubileuszowy tort.

Społecznicy z Pleszewa

Lucyna Roszak



Foto (UMiG Pleszew)

Społecznicy z Pleszewa

Bieg Przemysława i Przemusia – piętnaście (a nawet więcej) lat biegania z sercem



Foto (UMiG Pleszew)

Bieg Przemysława – 2016 rok.



Foto (Sport Pleszew)

Team Pleszew podczas maratonu z okazji otwarcia bieżni na Stadionie Miejskim w 2015 roku.

W Pleszewie mamy wydarzenie, które od lat łączy aktywność fizyczną, lokalną wspólnotę i rodzinny klimat. To właśnie Bieg Przemysława i Przemusia, który w tym roku – po raz piętnasty – ponownie wypełnił nasz Rynek energią, uśmiechem i sportową rywalizacją. Jego korzenie w zasadzie sięgają początków XXI wieku i choć jest obecnie największą imprezą biegową w mieście i okolicy, to nie jedyną powstałą dzięki lokalnym biegaczom, których w ostatnich latach wciąż przybywa.

Jak to się zaczęło?

Historia biegu sięga przełomu tysiącleci, kiedy to w ramach Dni Pleszewa, odbywały się biegi młodzieżowe na cześć króla Przemysła II. Właśnie Przemysław w 1283 roku po raz pierwszy wymienił w dokumentach „civitas Plessov” – miasto Pleszew i został uznany za założyciela naszego miasta. Tak zorganizowano kilka pierwszych edycji Biegu Przemysława. Kiedy chwilowo zaprzestano tradycyjnych biegów, organizowano inne akcje biegowe, w których swój udział miała już nie tylko młodzież, ale i dorośli. Ci biegali coraz więcej, coraz dalej i coraz chętniej.

Narodziny lokalnego kultu biegania

Biegi dla dorosłych stawały się coraz bardziej popularne, a w Pleszewie coraz

częściej widać było biegających mieszkańców. Pojawił się więc pomysł, aby tych ludzi ze sobą zintegrować. Team Pleszew, czyli nieformalna grupa biegowa, która powstała na początku 2013 roku z inicjatywy lokalnych biegaczy – Ryszarda Andersza i Wiesława Szymańskiego – zgromadziła wszystkich miłośników biegania, którzy rozpoczęli erę wspólnych treningów i dzielenia pasji. Grupą kilku sportowców organizowali w terenie, robili przebieżki, a także dłuższe wybiegania na potrzeby startów w zawodach niektórych członków. Angażowali się też w sportowe święta w mieście. Z ich inicjatywy zorganizowane zostały m.in.: akcja „Polska Biega” w Plantach, bieg 730 kilometrów na 730-lecie Pleszewa oraz maraton na bieżni z okazji jej otwarcia w 2015 roku. Bieg Przemysława musiał więc powrócić.

Nowa historia Przemysława

Historia biegu w obecnej formie sięga roku 2015. Wtedy wszystko zaczęło się od... Przemysława – Przemysława Marciniaka, ówczesnego kierownika Wydziału Promocji w Urzędzie Miasta i Gminy Pleszew. Przemek był pasjonatem biegania, działał w nieformalnej grupie Team Pleszew i regularnie startował w biegach ulicznych w różnych miastach. Gdy zaproponował, by podobne

wydarzenie zorganizować w Pleszewie, spotkał się z otwartością władz miasta – burmistrza Mariana Adamka oraz jego ówczesnego zastępcy, Arkadiusza Ptaka. Jak wspominają uczestnicy tamtych chwil, zgoda na organizację biegu zapadła niemal od razu.

Do zespołu organizacyjnego szybko dołączyli: Jacek Wypuszcz, dziś dyrektor Biura Zawodów, Anna Bogacz, rzeczniczka prasowa i współorganizatorka oraz Lucyna Roszak – autorka niniejszego tekstu, od początku odpowiedzialna za wolontariuszy i ceremonię wręczenia medali.

Nie zabrakło też tych, którzy dbali o bezpieczeństwo uczestników: strażaków z OSP, policjantów, strażników miejskich, harcerzy, ratowników medycznych i pracowników służb komunalnych. Współpraca między urzędnikami, służbami, wolontariuszami i pasjonatami sportu szybko przyniosła efekt – pierwszy a formalnie 5. Bieg Przemysława w 2015 roku zgromadził aż 630 uczestników!

Bieg, który łączy ludzi

Z roku na rok bieg rósł w siłę. Dziś obejmuje nie tylko kategorie dorosłych, ale też Bieg Przemusia – dla dzieci i młodzieży, a w ostatniej edycji również Piątkę Seniora. Wydarzeniu towarzy-

szą biegi służb mundurowych, animacje rodzinne, strefy relaksu i wolontariacka energia, która stała się znakiem firmowym imprezy. W 2023 roku Bieg Przemysława był częścią Królewskiej Karety organizowanej w czterech gminach powiatu pleszewskiego, a w 2024 roku Karety Dam, gdzie patronką biegu była Anna Pleszewska, właścicielka Pleszewa w XVI wieku. Choć dziś Bieg Przemysława i Przemusia to profesjonalne przedsięwzięcie sportowe organizowane przez Spółkę Sport Pleszew, w swoim duchu pozostaje wydarzeniem społecznym – świętem mieszkańców, rodzin i lokalnych pasjonatów. To spotkanie na Rynku, które przypomina, że sport potrafi łączyć pokolenia i tworzyć wspólnotę.

Do zobaczenia na trasie!

Jeśli jeszcze nie mieliście okazji uczestniczyć lub kibicować – zapraszam serdecznie! Wystarczy założyć sportowe buty, wystartować na krótszym dystansie albo po prostu przyjść na Rynek i poczuć tę niepowtarzalną atmosferę.

Bieg Przemysława pokazuje, że połączenie sportu, zaangażowania społeczników i mieszkańców daje potężną dawkę pozytywnej energii.

Do zobaczenia na Biegu Przemysława i Przemusia – w roku 2026!

Okiem Nastolatka

Blanka Gawrońska
Uczennica ZSP nr 3 w Pleszewie



Plecak bezpieczeństwa – od internetu po świat za oknem

Bezpieczeństwo. Słowo, które dorośli powtarzają tysiąc razy dziennie. Ale co ono naprawdę znaczy dla kogoś w moim wieku? Czy chodzi tylko o to, żeby założyć kask na rower? Albo żeby nie kliknąć w podejrzany link w internecie? A może o coś większego – jak wojny, które codziennie widzimy w wiadomościach?

Internet to temat, który dotyczy nas wszystkich. Ile razy dostałam dziwną wiadomość z linkiem albo prośbę o podanie danych? Albo zapomniałam, że coś wrzucone do sieci zostaje tam na zawsze? Internet jest fajny, bo łączy nas z przyjaciółmi i pozwala uczyć się nowych rzeczy, ale trzeba pamiętać, żeby uważać, komu ufamy i co udostępniamy.

No i ulica – bezpieczeństwo na drodze. Każdy mówi: „Patrz w lewo, potem w prawo”. Ale ilu ludzi naprawdę patrzy? Ile razy widzę osoby przechodzące przez pasy wpatrzone w telefon? Wtedy myślę: czy aplikacja jest ważniejsza od mojego życia? Staram się uważać, chociaż czasem też kusi mnie, żeby „tylko szybko sprawdzić powiadomienie”.

Są też sprawy, które wydają się daleko, ale mogą nas dotknąć – wojny i konflikty zbrojne. Jeszcze kilka lat temu wojna była tylko tematem z lekcji historii. Dzisiaj włączam wiadomości i widzę obrazy z Ukrainy. Pojawia się pytanie: czy my jesteśmy bezpieczni? To nie teoria. To

coś, co czuć w głowie, kiedy myśli uciekają do przyszłości.

W tym moim „plecaku bezpieczeństwa” noszę też coś, co może brzmieć poważnie – umiejętność udzielania pierwszej pomocy. To realna wiedza, która w krytycznej chwili daje komuś szansę. Najbardziej zaskoczyło mnie, że w reanimacji może pomóc... muzyka. Rytm piosenki Stayin' Alive Bee Gees ma dokładnie tyle uderzeń na minutę, ile trzeba przy uciskaniu klatki piersiowej. Brzmi to trochę ironicznie, ale kiedy o tym pomyślę, widzę w tym coś genialnego – muzyka, która od lat podrywa ludzi na parkiet, może też uratować komuś życie.

Wiedza, którą zbieram każdego dnia, daje mi poczucie bezpieczeństwa. Im więcej wiem – o ludziach, świecie, a nawet o sobie – tym łatwiej podejmuję decyzje i tym spokojniej patrzę na to, co przede mną. To trochę jak z latarką w ciemnym lesie: kiedy mam ją przy sobie, nie boję się tego, co czai się za drzewem.

Prawdziwe bezpieczeństwo to coś



Foto (freepik.com)

więcej niż zasady i zakazy. To jak ciepły koc w chłodny wieczór – poczucie, że mogę być sobą, że w domu i wśród bliskich mam schronienie. Rodzina, przyjaciele i znajomi, którzy mnie wspierają, tworzą moją własną latarnię w ciemności, dzięki której nie gubię się w trudnych chwilach.

Bezpieczeństwo nie przychodzi samo. Trzeba je budować każdego dnia – dbając o siebie w sieci, przestrzegając zasad na drodze i wspierając innych. I to chyba najważniejsza lekcja – bezpieczeństwo zaczyna się od nas samych i od tego, że potrafimy sobie pomagać nawzajem.

Z policyjnej kroniki...

Chciało mu się pić...

Policjanci zatrzymali 28-letniego mieszkańca gminy Pleszew, który odpowie za kradzież roweru elektrycznego oraz włamanie do chłodziarki z napojami. Do zdarzenia doszło w godzinach porannych przy lokalu gastronomicznym przy ul. Armii Poznań w Pleszewie. Sprawca wyłamał kłódkę zabezpieczającą roletę lodówki, a następnie ukradł kilkanaście sztuk napojów. Straty wycenione zostały na kwotę 5 tysięcy złotych. To nie jedyny czyn, którego dopuścił się 28-latek. Tej samej nocy sprzed bloku na os. Piastowskim ukradł rower elektryczny, który przypięty był do stojaka. Straty

wycenione zostały na kwotę 7 tysięcy złotych. Za te czyny grozi kara pozbawienia wolności do lat 10.

Pójdzie siedzieć za znęcanie

Pleszewscy funkcjonariusze zatrzymali 58-latka, który znęcał się nad swoją matką. Mężczyzna wielokrotnie awanturował się, będąc pod wpływem alkoholu popychał i szarpał kobietę. Ponadto obrażał ją słowami wulgarnymi i wyganiał z domu. W chwili zatrzymania miał 1,6 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. 58-latek miał nakaz opuszczenia lokalu, zakaz kontaktowania się i zbliżania do pokrzywdzonej, ale zlekceważył je. Podejrzany został doprowa-

dzony do Prokuratury Rejonowej w Pleszewie, gdzie usłyszał zarzut. Następnie pleszewski sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu agresora na okres 3 miesięcy. Zatrzymany był już wcześniej skazany za znęcanie nad matką, dlatego teraz grozi mu kara do 7,5 roku pozbawienia wolności.

Ma zadatki na policjanta

45-latek dokonał obywatelskiego ujęcia złodzieja. W pewien sierpniowy wieczór idąc chodnikiem usłyszał kobietę krzyczącą „łapać złodzieja”. Zauważył uciekającego mężczyznę, który trzymał w ręku torby sportowe. Bez chwili wahania rzucił się w pościg. W trakcie

st. asp. Monika Kołaska
KP Policji w Pleszewie



Foto (Archiwum KPP w Pleszewie)

zatrzymania 32-letni sprawca kradzieży kopał i szarpał świadka, a także groził mu pozbawieniem zdrowia i życia. Dzięki błyskawicznej i zdecydowanej reakcji mieszkańca naszego powiatu, towar o wartości blisko 900 zł w stanie nienaruszonym wrócił na półki sklepowe. 32-latek usłyszał zarzut dotyczący kradzieży rozbójniczej. Mężczyzna był już wcześniej karany za kradzieże. Teraz grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 10.

Twój urzędnik

REFERAT WINDYKACJI

Kierownik: Anna Wojtaszek

Pracownicy: Przemysław Broniarczyk, Krzysztof Matuszczak, Urszula Olińska, Radosława Penkala-Kulig

Siedziba: ul. Rynek 1 (pokój nr 203)

Tel.: 62 74 28 305

E-mail: awojtaszek@pleszew.pl

Anna Wojtaszek z urzędem związana jest od 2004 r., kiedy rozpoczęła pracę etatową, po odbyciu stażu i realizacji umowy absolwenckiej. Swoją karierę rozpoczęła w księgowości podatkowej, a od 2012 r. pełni funkcję kierownika Referatu Windykacji. Jest również Przewodniczącą Stałej Komisji Inwentaryzacyjnej, która przygotowuje, przeprowadza i nadzoruje spis składników majątkowych gminy. Kierownik ukończyła Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu na kierunku politologia ze specjalizacją z administracji samorządowej oraz studia podyplomowe z rachunkowości na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. - *Praca zajmuje ważne miejsce w moim życiu. Wymaga uważności, docieklowości i umiejętności*

patrzenia na każdą sprawę w szerokim kontekście. Każdego dnia mierzymy się z wieloma złożonymi zagadnieniami dążąc do tego, by mieszkańcy wspólnie i solidarnie wspierali rozwój naszej gminy – mówi Anna Wojtaszek. Wolny czas w pełni poświęca swojej rodzinie, co sprawia jej wielką radość.

Referat Windykacji zajmuje się odzyskaniem należności na rzecz Miasta i Gminy Pleszew. W ramach swojej działalności egzekwuje zaległości z tytułu podatków lokalnych, mandatów karnych, opłaty dodatkowej w Strefie Płatnego Parkowania oraz należności za gospodarowanie odpadami komunalnymi, pełniąc przy tym funkcję organu egzekucyjnego. Na co dzień współpracuje z wieloma instytucja-



Foto (UMiG Pleszew)

Anna Wojtaszek – kierownik Referatu Windykacji Urzędu Miasta i Gminy w Pleszewie

mi i jednostkami gminy, aby prowadzone sprawy przebiegały szybko i skutecznie. - *Naszym priorytetem jest działanie w sposób możliwie najmniej uciążliwy dla mieszkańców – dopiero gdy polubowne próby odzyskania należności nie przynoszą rezultatu, podejmujemy działania ostateczne, takie jak ustanowienie hipoteki lub zastawu – dodaje Anna Wojtaszek.*

Bobasy PPL



Zuzanna Wasielewska
02.04.2025



Mikołaj Kozikowski
15.02.2025



Luiza Szulczyńska
14.02.2025



Liliana Lis
30.04.2025



Laura Jamroszczyk
23.02.2025



Jakub Frencel
03.11.2024



Iga Nowak
6.12.2024

Zdjęcia pochodzą ze zbioru fotografii nadesłanych przez rodziców dzieci. Fotografie kolejnych maluchów urodzonych w 2024 i 2025 r. publikowane będą w następnych numerach. Zdjęcia niemowląt w „pleszewskich bodziakach” można nadsyłać na adres rzecznik@pleszew.pl.

Foto: 7x (UMiG Pleszew)

Przepis

Marlena Osuch – KGW Lenartowice

Łatwy sernik bez pieczenia

Składniki:

- 300 g herbatników
- 150 g masła orzechowego
- 100 g rozpuszczonego masła
- Masa serowa:
- 1 kg zmielonego twarogu lub serka z wiaderka
- ½ szklanki cukru pudru
- 1/3 szklanki mleka
- 200 g masła
- 4 jajka
- 2 budynie waniliowe bez cukru
- 200 g kajmaku z puszki
- Orzeszki ziemne do ozdoby

Wykonanie: Herbatniki kruszymy na pył. Łączymy z rozpuszczonym masłem i masłem orzechowym. Wykładamy masą dno tortownicy, wyrównujemy.

Masło rozpuszczamy. Zdejmujemy z ognia i do wciąż gorącego dodajemy cukier puder i twaróg. Mieszmamy. Dodajemy jajka i mieszmamy do jednolitej masy. w mleku rozpuszczamy budynie. Wstawiamy na palnik masę z twarogiem i podgrzewamy ciągle mieszmając. Gdy masa będzie ciepła, dodajemy budynie. Całość mieszmamy aż do zagotowania się masy. Wylewamy ją na przygotowany wcześniej spód i zostawiamy do przestudzenia. Następnie rozprowadzamy kajmak i ozdabiamy orzeszkami. Wstawiamy do lodówki na kilka godzin.



Z cyklu: Radni w blasku Flesza



Adela Grala-Kałużna

Członek Komisji Spraw Społecznych, Ochrony Środowiska i Bezpieczeństwa Publicznego

- Liczba kadencji w radzie: 8
- Wybrany z listy: Miłośnicy Ziemi Pleszewskiej
- Ur. 03.02.1952 w Marszewie
- Zawód: Lekarz
- Stan rodzinny: mąż Leszek, córka Marta – lekarz kardiolog i pracownik naukowy UM w Poznaniu, Izabella – magister architektury wnętrz i florysta, Natalia - magister biotechnologii i manager

Mój osobisty sukces jako radnego to: Jestem Radną od 1990 r. do dziś z przerwą w latach 2014-2018. Pełniłam i pełnię w radzie różne funkcje: przewodnicząca i wiceprzewodnicząca rady, przewodnicząca komisji, klubu radnych. Trudno się pochwalić jednym spektakularnym sukcesem, gdyż radny sam nic nie osiągnie, do swoich pomysłów musi przekonać większość. Radny musi znać problemy w swoim okręgu wyborczym i wprowadzać pod obrady rady. Jednak jako radna muszę patrzeć na miasto i gminę jako całość i stawiać na rozwiązania „miasto i gminotwórcze”, widzieć gminę 5-10 lat do przodu. Wprowadzać rozwiązania, które stworzą przyjazne warunki rozwoju młodym i dobre warunki seniorom, przedsiębiorcom i inwestorom. Musimy tworzyć przyjazne i ciekawe środowisko mieszkańcom, a gościom, by chcieli tu wracać i mieli dobre wspomnienia.

Najbardziej jestem dumny: z tego, że w radzie jest dobra atmosfera dialogu sprzyjająca rozwojowi gminy. Z tego, że miasto i gmina stają się przyjazne dla mieszkańców, że mamy zapewniony transport publiczny, prawie w 100% zwodociągowaną i skanalizowaną gminę, gminę dbającą o środowisko. Ponadto jestem dumna, że mamy wspaniałe warunki do rekreacji i uprawiania sportu oraz ofertę kulturalną. Jestem dumna, że mamy dobrą politykę mieszkaniową, dobry wielospecjalistyczny szpital, że jest dobrze rozwinięta opieka nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi. Jest jednak jeszcze wiele do zrobienia.

Lubię: mieć wokół siebie wielu przyjaciół.

Nie lubię: pychy, zazdrości, nieróbstwa, bałaganu, lenistwa, nieszanowania innych i środowiska.

Boję się: by w Polsce nie powstały autokratyczne rządy (jeden lider wszechwiedzący decydujący za wszystkich). Boję się, by Polska nie straciła wartości demokratycznych, o które tak ciężko walczyli nasi poprzednicy.

Osoba, z którą chciałbym się spotkać: Nie mam takiej jednej osoby. Spotykam się z osobami, które mają coś sensownego do powiedzenia, mają szerokie poglądy i każda z nich wnosi coś do mojego życia.

Najprzyjemniej spędzam wolny czas: mam go mało, ale jeżeli jest, to spędzam go na koncertach muzyki poważnej, jazzu bądź na czytaniu książek biograficznych. Lubię różne zajęcia ruchowe – ruch dla seniora to ważna sprawa.

Moja ulubiona potrawa: nie mam takiej. Lubię zdrowe proste jedzenie, dobrą kawę, herbatę, białe wino.

Marzy mi się: by udało się światu funkcjonować bez wojen, by świat poradził sobie z globalnym ociepleniem, by każdy mógł być szczęśliwy w swoim życiu tak jak umie i chce.

Największa wartość w moim życiu to: rodzina i praca oraz to, że mogę pomagać innym na tyle, ile potrafię.



Małgorzata Grzechowiak

Wiceprzewodnicząca Komisji Spraw Społecznych, Ochrony Środowiska i Bezpieczeństwa Publicznego, członek Komisji Budżetu i Spraw Gospodarczych, członek Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Liczba kadencji w radzie: 1
- Wybrany z listy: Pleszewskie Stowarzyszenie „Wspólna Przyszłość”
- Ur. 23.05.1976 w Pleszewie
- Zawód: Inżynier Ogrodnictwa
- Stan rodzinny: mąż Mirosław, córka Magdalena, syn Miłosz

Mój osobisty sukces jako radnego to: możliwość realnego wpływu na życie mieszkańców Pleszewa. Cieszę się, że dzięki wspólnej pracy możemy tworzyć coraz lepsze warunki do życia, rozwoju i aktywności społecznej.

Najbardziej jestem dumny z: tego, że jestem rodowitą mieszkanką Pleszewa, otoczona wspaniałą rodziną i dobrymi ludźmi. Od lat angażuję się w życie społeczne miasta, wspierając różne inicjatywy i działając na rzecz mieszkańców — to dla mnie ogromna satysfakcja i źródło motywacji.

Lubię: poznawać świat, podróżować, odkrywać nowe smaki i kuchnie świata. Uwielbiam spotkania z bliskimi, rozmowy, wspólny czas — to one nadają życiu koloru i sensu.

Nie lubię: chamstwa, złośliwości i intryg. Wierzę, że szacunek i życzliwość to podstawa dobrych relacji międzyludzkich.

Boję się: złej sytuacji na świecie, wojen i utraty bliskich. Cenię spokój, bezpieczeństwo i ludzką solidarność.

Osoba, z którą chciałabym się spotkać to: Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej oraz przedstawiciele najwyższych władz — by porozmawiać o potrzebach małych miast takich jak Pleszew.

Najprzyjemniej spędzam wolny czas: na spotkaniach i wspólnych wyjazdach z rodziną i przyjaciółmi. Czas spędzony z bliskimi daje mi energię do działania.

Moja ulubiona potrawa to: krem szparagowy oraz kaczka z czerwoną kapustą i kluskami. Uwielbiam też świeże owoce i warzywa wszystkie bez wyjątku!

Marzy mi się: aby Pleszew stał się jednym z topowych miast Wielkopolski - nowoczesnym, otwartym dla młodych ludzi, żeby wykształceni młodzi ludzie mieli opcje rozwoju w Pleszewie. Zrobię wszystko, co w mojej mocy, by to marzenie urzeczywistnić.

Największa wartość w moim życiu to: rodzina, zdobywanie nowych doświadczeń i nieustanna nauka, bo rozwój osobisty i otwartość na świat pozwalają lepiej służyć ludziom.



Piotr Hartleb

Wiceprzewodniczący Komisji Wsi i Rolnictwa, Członek Komisji Sportu i Rekreacji

- Liczba kadencji w radzie: 2
- Wybrany z listy: Prawo i Sprawiedliwość
- Ur. 12.10.1974 w Pleszewie
- Zawód: magister Prawa i Administracji
- Stan rodzinny: żona Ewa i córka Aleksandra

Mój osobisty sukces jako radnego to: budowa parkingu przy ulicy Zielonej.

Najbardziej jestem dumny z: córki Aleksandry, która jest wspaniałym, wrażliwym i dojrzałym dzieckiem.

Lubię: spotkania z rodziną i przyjaciółmi. Dużo czytam. Jestem pasjonatem książek. Często chodzę na basen. Lubię podróżować, ale lubię też spokój i zaciśnięcie swojego domu.

Nie lubię: niezręcznych sytuacji, braku pokory wobec życia, braku tolerancji, fałszu i obłudy.

Boję się: wojny i jej następstw, tego co byłoby dalej z moją rodziną, gdybym zginął. Jak potoczyłyby się losy mojego kraju.

Osoba, z którą chciałbym się spotkać to: Rafał Olbiński

Najprzyjemniej spędzam wolny czas: ze swoją rodziną, z żoną i córką. Czas i miejsce nie mają znaczenia.

Moja ulubiona potrawa to: wszelkiego rodzaju zupy. Lubię też kuchnię włoską (makarony) i tradycyjną kuchnię polską.

Marzy mi się: spacer po Moście Brooklińskim w Nowym Jorku.

Największa wartość w moim życiu to: rodzina, miłość, przyjaźń, wolność - możliwość decydowania o swoim życiu i działaniu zgodnie z własnym przekonaniem.